

Sygn. akt III AUa 248/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 lipca 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodnicząca – sędzia: Urszula Iwanowska (spr.)

Sędziowie: Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk

Romana Mrotek

po rozpoznaniu w dniu 30 lipca 2020 r., w S. na posiedzeniu niejawnym

sprawy z odwołania R. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o odsetki

na skutek apelacji organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 28 lutego 2020 r., sygn. akt VI U-upr 1047/19

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I i przyznaje R. S. prawo do wypłaty ustawowych odsetek od należnych świadczeń rentowych za okres od 16 lipca 2015 r. do 15 października 2019 r.;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie.

Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk Urszula Iwanowska Romana Mrotek

III A Ua 248/20

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 7 listopada 2019 r., znak: (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił R. S. prawa do wypłaty odsetek za zwłokę w przyznaniu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy wskazując, że organ ma obowiązek wydania decyzji w ciągu 30 dni od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania tej decyzji. W ocenie organu ostatnia okoliczność wyjaśniona została w dniu 6 września 2019 r., a było nią pismo ubezpieczonego zawierające informację, że w okresie od 1 czerwca 2015 r. do 15 marca 2018 r. nie osiągał przychodu, natomiast wypłaty świadczenia organ dokonał w dniach 3 października i 15 października 2019 r., czyli przed upływem 30 dniowego terminu liczonego od wyjaśnienia tejże okoliczności.

W odwołaniu od powyższej decyzji R. S. wniósł o jej zmianę i przyznanie mu prawa do odsetek od nieterminowo wypłaconego świadczenia rentowego za okres od 1 czerwca 2015 r. do 15 marca 2019 r. oraz odsetek od nieterminowo wypłaconego dodatku do emerytury od 16 marca 2018 r. do 30 września 2019 r.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie podtrzymując argumentację przytoczoną w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 28 lutego 2020 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał ubezpieczonemu R. S. prawo do odsetek ustawowych od należnych

świadczeń rentowych za okres od 16 lipca 2015 r. do 15 października 2019 r. w kwocie 11.721,17 zł (punkt I) oraz oddalił odwołanie w pozostałym zakresie (punkt II).

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oparło o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

R. S. urodził się w dniu (...) W dniu (...)r. ubezpieczony nabył prawo do emerytury.

Decyzją z dnia 27 czerwca 2012 r. ubezpieczony nabył prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. Świadczenie przysługiwało mu do dnia 31 maja 2015 r. W dniu 9 kwietnia 2015 r. wystąpił z wnioskiem o ponowne ustalenie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Komisja lekarska ZUS orzeczeniem z dnia 29 maja 2015 r. orzekła, że ubezpieczony nie jest niezdolny do pracy i nie stwierdza się niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. Decyzją z dnia 8 czerwca 2015 r. ZUS odmówił ubezpieczonemu prawa do dalszej wypłaty renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. Ubezpieczony odwołał się od tej decyzji.

Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim wyrokiem z dnia 2 lipca 2019 r. w sprawie VI U 496/15 zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przywrócił R. S. prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 22 grudnia 1994 r. na trwałe od dnia 1 czerwca 2015 r. poczynając. Wyrok stał się prawomocny z dniem 9 sierpnia 2019 r. i został doręczony organowi rentowemu w dniu 27 sierpnia 2019 r. Decyzją z dnia 25 września 2019 r. organ rentowy przyznał ubezpieczonemu prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w zbiegu z emeryturą powszechną od 16 marca 2018 r. – zgodnie z prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 2 lipca 2019 r., w sprawie VI U 496/15. ZUS ustalił termin wypłaty świadczenia na 15 dzień każdego miesiąca.

W dniu 3 października 2019 r. organ rentowy dokonał przelewu na konto bankowe ubezpieczonego należności za okres od 1 czerwca 2015 r. do 15 marca 2018 r., a w dniu 15 października 2019 r. przelewu należności za okres od 16 marca 2018 r. do 30 września 2019 r.

W dniu 21 października 2019 r. ubezpieczony złożył wniosek o wypłatę odsetek. Zaskarżoną decyzją organ rentowy odmówił ubezpieczonemu prawa do wypłaty odsetek za zwłokę w przyznaniu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

W toku sprawy VI U 496/15 u ubezpieczonego rozpoznano: stan po urazie skrętnym prawego stawu kolanowego, z uszkodzeniem aparatu torebkowo-więzadłowego, z utrwaloną niestabilnością i rozległymi zmianami zwyrodnieniowo-wytwórczymi; łuszczycę uogólnioną; stan po zerwaniu głowy długiej mięśnia dwugłowego ramienia prawego (z utrwaloną niewydolnością tego mięśnia); leczony zachowawczo a po 5 latach od wypadku – operacyjnie artroskopowo z następowymi zmianami zwyrodnieniowymi wewnątrzstawowymi i niestabilnością III stopnia; bóle serca z podejrzeniem nabytej wady zastawkowej. Stwierdzono, że stosuje ortezę kolana prawego, wspomagając się laską inwalidzką.

W sprawie VI U 496/15 ustalono, że ubezpieczony po dniu 31 maja 2015 r. jest nadal częściowo niezdolny do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, na stałe. Ubezpieczony utracił zdolność do pracy fizycznej jako murarz, posadzkarz, itp. z powodu schorzeń układu ruchu, a jego wydolność funkcjonalna systematycznie pogarsza się. Po dniu 31 maja 2015 r. stan zdrowia ubezpieczonego nie uległ poprawie. Ograniczenie wydolności statycznej i dynamicznej prawej kończyny dolnej pogłębia się systematycznie. Niezdolny jest do pracy w pozycji wymuszonej, do prac wymagających długotrwałego wysiłku fizycznego związanego z dźwiganiem znacznych ciężarów w trybie ciągłym. Prace przy nadzorowaniu budów nie są pracami administracyjnymi. Wymagają wchodzenia na duże wysokości, klęknięcia, itp.

R. S. przysługuje prawo do odsetek ustawowych od niewypłaconego w terminie świadczenia rentowego w kwocie 11.721,17 zł.

Po ustaleniu powyższego stanu faktycznego oraz na podstawie przepisów prawa niżej powołanych Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że ponieważ zaskarżoną decyzją organ rentowy odmówił ubezpieczonemu prawa do wypłaty odsetek za opóźnienie w wypłacie renty to przedmiotem sporu było ustalenie, czy organ rentowy dopuścił się błędu, który był przyczyną opóźnienia w przyznaniu ubezpieczonemu należnego świadczenia rentowego z tytułu niezdolności do pracy.

Następnie Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 85 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t. j. Dz. U. z 2017 r., poz. 1778; powoływana dalej jako: ustawa systemowa) - jeżeli Zakład, w terminach przewidzianych w przepisach określających zasady przyznawania i wypłacania świadczeń pieniężnych z ubezpieczeń społecznych lub świadczeń zleconych do wypłaty na mocy odrębnych przepisów albo umów międzynarodowych, nie ustalił prawa do świadczenia lub nie wypłacił tego świadczenia, jest obowiązany do wypłaty odsetek od tego świadczenia w wysokości odsetek ustawowych określonych przepisami prawa cywilnego. Nie dotyczy to przypadku, gdy opóźnienie w przyznaniu lub wypłaceniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które Zakład nie ponosi odpowiedzialności. Oznacza to, że tylko w jednym przypadku ZUS jest obowiązany do wypłaty odsetek w wysokości określonej przepisami prawa cywilnego. Ma to miejsce wówczas, gdy w następstwie okoliczności, za które ponosi odpowiedzialność, nie dokona świadczeń w terminach określonych przepisami dotyczącymi ich przyznawania i wypłacania.

Jednocześnie sąd pierwszej instancji miał na uwadze, że Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 12 stycznia 1995 r., III UZP 28/94 stwierdził, że błąd w prawie ubezpieczeń społecznych oznacza każdą obiektywną wadliwość opinii, niezależnie od tego czy jest ona skutkiem zaniedbania, pomyłki, celowego działania organu, czy też rezultatem niewłaściwych działań pracodawców albo wadliwej techniki legislacyjnej i w konsekwencji niejednoznaczności stanowionych przepisów. Natomiast w wyroku z dnia 9 marca 2001 r., II UKN 402/00 Sąd Najwyższy wyjaśnił, że przez określenie "nie ustalił prawa do świadczenia" użyte w art. 38 ust. 1 ustawy o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych uzasadniające żądanie odsetek, oznacza zarówno niewydanie w terminie decyzji przyznającej świadczenie, jak i wydanie decyzji odmawiającej przyznania świadczenia mimo spełnienia warunków do jego uzyskania.

Z kolei, zgodnie z art. 118 ust. 1, 1a i 2 ustawy emerytalno-rentowej (t. j. Dz. U. z 2017 r., poz. 1383), organ rentowy wydaje decyzję w sprawie prawa do świadczenia lub ustalenia jego wysokości po raz pierwszy w ciągu 30 dni od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania tej decyzji, z uwzględnieniem ust. 2 i 3 oraz art. 120. W razie ustalenia prawa do świadczenia lub jego wysokości orzeczeniem organu odwoławczego za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji uważa się również dzień wpływu prawomocnego orzeczenia organu odwoławczego, jeżeli organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nie ustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że postępowanie dowodowe przeprowadzone w niniejszej sprawie wykazało ponad wszelką wątpliwość, iż organ rentowy popełnił błąd będący przyczyną wydania decyzji ustalającej brak podstaw do przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, i w efekcie powodujący opóźnienie w przyznaniu świadczenia. Odmierna niż biegłych sądowych ocena stanu zdrowia i nieuznanie jej przez członków komisji lekarskiej ZUS za przyczynę niezdolności do pracy jest błędem, co w sposób oczywisty wynika z opinii sporządzonych przez biegłych lekarzy. Sąd, po przeanalizowaniu opinii biegłych sądowych ze sprawy VI U 496/15 w pełni podzielił stanowiska zawarte w opiniach biegłych sądowych, które to opinie stanowiły podstawę ustaleń faktycznych w powyższej sprawie. W sprawie tej biegli sądowi lekarze: R. K., E. K., J. B., R. D., J. S., B. K. zgodnie orzekli, że skarżący po dniu 31 maja 2015 r. nie odzyskał zdolności do pracy i po tym dniu jest nadal częściowo niezdolny do pracy w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 22 grudnia 1994 r., a niezdolność ta ma charakter trwały. Podnieśli, że nie tylko nie nastąpiła poprawa w stanie jego zdrowia, ale wręcz przeciwnie - wydolność funkcjonalna systematycznie się pogarsza. Ograniczenie wydolności statycznej i dynamicznej prawej kończyny dolnej pogłębia się systematycznie. Ubezpieczony jest niezdolny do pracy w pozycji wymuszonej, do prac wymagających długotrwałego wysiłku fizycznego

związanego z dźwiganiem znacznych ciężarów w trybie ciągłym, a prace przy nadzorowaniu budów nie są pracami administracyjnymi; wymagają bowiem wchodzenia na duże wysokości, klękania, itp.

Przy czym sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę, że jedynie biegła sądowa lekarz medycyny pracy R. G. uznała, iż ubezpieczony po dniu 31 maja 2015 r. jest zdolny do pracy. Opinię tę Sąd uznał w tej części za niewiarygodną podnosząc m.in., że wnioski z niej płynące były sprzeczne z opiniami wydanymi przez pozostałych biegłych sądowych. Biegła sądowa R. G. nie przedstawiła żadnych logicznych argumentów wskazujących na poprawę w stanie zdrowia ubezpieczonego po dniu 31 maja 2015 r. Zdaniem Sądu orzekającego w sprawie VI U 496/15, biegła R. G. nie dokonała szczegółowej analizy kwalifikacji posiadanych przez ubezpieczonego oraz rzeczywistego charakteru pracy jaką dotychczas wykonywał. Wysoce wątpliwym - w ocenie tego Sądu - było również, aby pozostali biegli sądowi popełnili błąd, oceniając stopień zaawansowania schorzeń występujących u ubezpieczonego uznając go za nadal częściowo niezdolnego do pracy.

Mając na uwadze powyższe, zdaniem Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie nie zachodziły okoliczności przemawiające za dopuszczeniem dowodu z opinii biegłych sądowych, albowiem opinie przedłożone do sprawy VI U 496/15 jednoznacznie wskazują, iż okoliczności sporne w sprawie zostały dostatecznie wyjaśnione. Z opinii tych biegłych wynika w sposób niebudzący wątpliwości, że komisja lekarska ZUS wydając orzeczenie z dnia 29 maja 2015 r. popełniła błąd i nie uwzględniła okoliczności świadczących o częściowej niezdolności do pracy skarżącego.

W ocenie sądu meriti, wbrew stanowisku wyrażonemu przez organ rentowy w piśmie procesowym z dnia 27 stycznia 2020 r., w trakcie procesu o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy w sprawie VI U 496/15 nie została złożona żadna nowa, istotna dokumentacja medyczna, która uzasadniałaby błędne orzeczenie komisji lekarskiej ZUS z dnia 29 maja 2015 r. W szczególności Sąd nie zgodził się z twierdzeniem ZUS, że taką okolicznością było badanie radiologiczne stawu kolanowego wykonane w dniu 11 marca 2017 r., opisujące zaawansowane zmiany zwyrodnieniowe stawu kolanowego prawego, uwzględnione przez biegłego sądowego ortopeda w opinii z dnia 24 marca 2017 r. Sąd ten zauważył, że już z opinii z dnia 26 lutego 2016 r. sporządzonej przez biegłego sądowego dr n. med. R. K. – specjalistę z zakresu chirurgii urazowo-ortopedycznej wynika jednoznacznie, że skarżący jest osobą nadal długotrwale niezdolną do pracy z powodu niewydolności statycznej i dynamicznej prawej kończyny dolnej, co wynika z rozległych zmian zwyrodnieniowo-wytwórczych i wielopłaszczyznowej niestabilności tego stawu. Według oceny biegłego w stanie zdrowia ubezpieczonego nie doszło do poprawy, a wręcz przeciwnie, wydolność funkcjonalna systematycznie się pogarsza. Stanowisko to biegły podtrzymał następnie w opinii uzupełniającej z dnia 30 października 2016 r. Badanie radiologiczne stawu kolanowego wykonane w dniu 11 marca 2017 r. nie było zatem uwzględniane w opinii biegłego specjalisty z zakresu chirurgii urazowo-ortopedycznej dr n. med. R. K.. Z kolei, w opinii z dnia 27 lipca 2017 r. biegły J. B., specjalista chirurgii urazowo-ortopedycznej wskazał, że w pełni zgadza się z wnioskami opinii sporządzonych przez biegłego dr n. med. R. K., opisanymi powyżej. W opinii tej biegły J. B. podniósł, że zmiany zwyrodnieniowe stawu kolanowego ubezpieczonego z biegiem lat nasilają się, a nie ustępują. W świetle powyższego należy stwierdzić, że badanie rtg wykonane w dniu 11 marca 2017 r. nie było przesłanką uznania ubezpieczonego za niezdolnego do pracy, a jedynie potwierdzało stanowisko biegłych zaprezentowane w opiniach.

Następnie Sąd Okręgowy podniósł, że w opinii z dnia 25 października 2018 r. biegły sądowy dr n. med. J. S., specjalista chirurgii urazowo-ortopedycznej, odnosząc się do orzeczeń wydawanych przez lekarzy orzeczników ZUS w 2015 r. oraz do orzeczenia komisji lekarskiej ZUS z dnia 29 maja 2015 r. podniósł, że są one sprzeczne z badaniami przeprowadzonymi przez lekarzy orzeczników ZUS w latach poprzednich, sprzeczne z badaniem lekarza leczącego w POZ oraz z opiniami biegłych sądowych. Biegły stwierdził, że w orzeczeniach tych brak jest wyjaśnienia stwierdzonej remisji zaników mięśniowych i niewielkiej niestabilności, pomimo opisywanego braku leczenia. Ponadto zauważył, że istnieje niezgodność między opisem lekarza orzecznika ZUS z dnia 4 maja 2015 r., który stwierdził „ewidentną niestabilność”, a opisem komisji lekarskiej ZUS z dnia 29 maja 2015 r., gdzie stwierdzono „niewielką niestabilność”. Biegły jednoznacznie stwierdził, że wskazane orzeczenia lekarzy orzeczników ZUS sporządzone w 2015 roku są niezasadne, albowiem nie nastąpiła poprawa sprawności kończyny dolnej prawej.

Zdaniem sądu pierwszej instancji wymaga także podkreślenia, że przy rozpoznawaniu sprawy o dalsze prawo do renty, zgodnie z art. 107 ustawy emerytalno-rentowej, należy zbadać, czy aktualny na dzień wydania zaskarżonej decyzji stan zdrowia osoby ubiegającej się rentę uległ zmianie w stosunku do stanu od ustania prawa do ostatniego pobierania renty (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 6 czerwca 2017 r., III AUa 705/16, LEX). Zatem sąd meriti miał na uwadze, że z zebranego w sprawie VI U 496/15 materiału dowodowego w postaci opinii biegłych wynika, iż w zakresie schorzeń narządu ruchu nie nastąpiła poprawa w stanie zdrowia ubezpieczonego, w porównaniu z poprzednim okresem pobierania renty. Jednocześnie sąd ten podniósł, że ostatecznie w toku postępowania VI U 496/15 organ rentowy w piśmie z dnia 22 maja 2019 r. (k. 298 akt VI U 496/15) zgodził się z opiniami biegłych sądowych, wskazując na dalszą częściową niezdolność do pracy po dniu 31 maja 2015 r., na stałe. Organ rentowy w sprawie VI U 496/15 nie podnosił także jakichkolwiek zarzutów, dotyczących pojawienia się nowych okoliczności medycznych. Sąd miał też na uwadze, że skoro co do zasady sąd ubezpieczeń społecznych kontroluje legalność decyzji według stanu rzeczy istniejącego w chwili jej wydania, co dotyczy zwłaszcza stanu zdrowia ubezpieczonego jako przesłanki niezdolności do pracy warunkującej prawo do renty (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2004 r., II UK 395/03, OSNP 2005/3/43), to prawomocna zmiana zaskarżonej decyzji o odmowie przyznania renty poprzez przyznanie skarżącemu renty oznacza, że już w chwili jej wydania stan zdrowia ubezpieczonego uzasadniał stwierdzenie, iż zachodzi przesłanka niezdolności do pracy warunkująca prawo do renty. Ujawnienie się w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji nowych okoliczności dotyczących stwierdzenia niezdolności do pracy, które nie istniały przed zaskarżeniem odmownej decyzji rentowej, wymagałoby uchylecia tej decyzji, przekazania sprawy do rozpoznania organowi rentowemu i umorzenia postępowania sądowego (art. 477¹⁴ § 4 k.p.c.). Tymczasem w sprawie VI U 496/15 takich okoliczności nie ujawniono, skoro wyrokiem z dnia 2 lipca 2019 r. Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję. Co więcej, organ rentowy – Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. nie zaskarżył wyroku Sądu Okręgowego z dnia 2 lipca 2019 r. w sprawie VI U 496/15, a co za tym idzie zgodził się z jego treścią. Przedmiotowy wyrok jest prawomocny i zgodnie z art. 365 § 1 k.p.c. wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby.

W świetle powyższych rozważań Sąd Okręgowy uznał, że stanowisko organu rentowego w sprawie niniejszej, dotyczące braku błędu po stronie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G., nie zasługiwało na uwzględnienie.

Ponadto sąd pierwszej instancji podniósł, że zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 września 2007 r., P 11/07 (LEX nr 316047) „w sytuacji kiedy opóźnienie w ustaleniu prawa do świadczenia było spowodowane okolicznościami, za które odpowiada organ rentowy (np. błędna interpretacja przepisów, zaniechanie podjęcia określonych działań z urzędu, błędne orzeczenie lekarza orzecznika ZUS lub komisji lekarskiej ZUS w sprawie niezdolności do pracy) termin z art. 118 ustawy emerytalno-rentowej będzie liczony od dnia, w którym organ rentowy, gdyby działał prawidłowo, powinien był ustalić prawo do świadczenia.”

Dlatego w kontekście prawa do odsetek konieczne jest stwierdzenie, czy ZUS, w ramach udzielonych mu kompetencji oraz nałożonych obowiązków, podjął wszystkie niezbędne działania zmierzające do ustalenia prawa i wyjaśnienia wszystkich spornych okoliczności.

W ocenie Sądu Okręgowego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwolił na ustalenie, że organ rentowy dopuścił się błędu polegającego na dokonaniu przez członków komisji lekarskiej ZUS w dniu 29 maja 2015 r. nieprawidłowej oceny stanu zdrowia skarżącego. Orzeczenie to należy zatem uznać jednoznacznie za błędne. Dokumentacja, którą dysponował organ rentowy była wystarczająca do uznania wnioskodawcy za częściowego niezdolnego do pracy od 1 czerwca 2015 r., a zatem brak było jakichkolwiek podstaw by rozpoznać wniosek ubezpieczonego o rentę w sposób odmienny od rzeczywistego. Opinie biegłych wydane w sprawie VI U 496/15 Sąd ocenił jako dowody wartościowe, stanowiące podstawę ustaleń faktycznych. Opinie te stanowią miarodajne źródło wiadomości specjalnych w procesie. Nie ujawniły się żadne okoliczności w sprawie, które podważałyby rzetelność sporządzonych opinii przez biegłych. Argumentacja biegłych jest w ocenie Sądu przekonująca. Skoro organ rentowy w dacie wydawania decyzji miał możliwość ustalenia w sposób prawidłowy stanu faktycznego na podstawie dowodów,

którymi wówczas dysponował, to ubezpieczonemu należne są odsetki od niewypłaconego w terminie świadczenia rentowego.

Następnie sąd meriti wyjaśnił, że ostatnią okolicznością niezbędną do wydania decyzji było orzeczenie komisji lekarskiej ZUS z dnia 29 maja 2015 r. Mając na uwadze wskazany w art. 118 ustawy emerytalno-rentowej 30 dniowy termin, organ rentowy powinien był wydać decyzję najpóźniej w dniu 29 czerwca 2015 r. Natomiast z § 2 ust.1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 1 lutego 1999 r. w sprawie szczegółowych zasad wypłacania odsetek za opóźnienie w ustalaniu lub wypłacie świadczeń z ubezpieczenia społecznego (Dz. U. nr 12, poz. 104) wynika, że odsetki wypłaca się za okres od dnia następującego po upływie terminu na ustalenie prawa do świadczeń lub ich wypłaty, przewidzianego w przepisach określających zasady przyznawania i wypłacania tych świadczeń, do dnia wypłaty świadczeń. Ustęp kolejny dodatkowo wskazuje, iż okres opóźnienia w ustalaniu prawa do świadczeń i ich wypłacie liczy się od dnia następującego po upływie terminu na wydanie decyzji, a okres opóźnienia w wypłaceniu świadczeń okresowych liczy się od dnia następującego po ustalonym terminie ich płatności. Skoro organ rentowy w terminach przewidzianych w przepisach określających zasady przyznawania i wypłacania świadczeń pieniężnych nie wypłacił należnego świadczenia, to na podstawie art. 85 ust. 1 ustawy systemowej konieczne okazało się zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego odsetek w wysokości określonej w tym przepisie. Sąd ustalił, iż w związku z tym, iż wypłata ubezpieczonemu świadczenia następowała do 15-go dnia każdego miesiąca, w niniejszej sprawie powinien to być zatem dzień 15 lipca 2015 r., Tym samym od dnia następnego tj. od 16 lipca 2015 r., należą się ubezpieczonemu odsetki.

Przy czym, Sąd Okręgowy miał na uwadze, że w dniach 3 i 15 października 2019 r. organ rentowy spełnił świadczenie, dokonując wypłaty na rzecz ubezpieczonego świadczenia rentowego zgodnie z prawomocnym wyrokiem w sprawie VI U 496/15. Dlatego Sąd ten uznał, że odsetki należą się ubezpieczonemu do dnia 15 października 2019 r. Sąd zobowiązał organ rentowy do wyliczenia wysokości należnych ubezpieczonemu odsetek. Matematyczny sposób ustalenia wysokości odsetek dokonany przez ZUS nie budził zastrzeżeń Sądu, który miał na uwadze, że uwzględnia on wysokość należnych świadczeń oraz daty ich wypłaty na rzecz ubezpieczonego (k. 17). Ubezpieczony również nie wniósł zastrzeżeń do wyliczenia wysokości odsetek dokonanego przez organ rentowy, w pełni się z nim zgadzając, dlatego Sąd uznał je za w pełni wiarygodne.

Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu prawo do ustawowych odsetek od niewypłaconego w terminie świadczenia rentowego, za okres od 16 lipca 2017 r. do 15 października 2019 r. w kwocie 11.721,17 zł,

W pozostałym zakresie tj. co do żądania zasądzenia odsetek za okres wcześniejszy, tj. od 1 czerwca do 15 lipca 2015 r., Sąd na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. odwołanie oddalił.

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim w zakresie punktu I nie zgodził się Zakład Ubezpieczeń Społecznych, który w wywiezionej apelacji zarzucił mu:

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że ubezpieczonemu należą się odsetki ustawowe od należnych świadczeń rentowych za okres od 16 lipca 2017 r. do 15 października 2019 r. w kwocie 11.721,17 zł, podczas gdy faktyczna wysokość odsetek ustawowych za ten okres wynosi 2.753 zł.

Wskazując na powyższe, organ rentowy wniósł o:

- zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie odwołania,

bądź też

- zmianę wyroku w zaskarżonej części i przyznanie ubezpieczonemu prawa do odsetek ustawowych za opóźnienie od należnych świadczeń rentowych za okres od 16 lipca 2017 r. do 15 października 2019 r. w kwocie 2.753 zł,

ewentualnie

- o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie w tym zakresie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu skarżący podkreślił, że wbrew ustaleniu sądu pierwszej instancji ubezpieczonemu przysługują ustawowe odsetki od należnych świadczeń rentowych za okres od 16 lipca 2017 r. do 15 października 2019 r. w kwocie 2.753 zł, co wynika z załączonych wyliczeń organu rentowego.

Następnie w nawiązaniu do apelacji z dnia 25 marca 2020 r., organ rentowy poinformował, że wysokość odsetek należnych ubezpieczonemu uległa zmianie, bowiem w dniu 26 marca 2020 r. organ rentowy wydał decyzję znak: RPP/15/011069149 wskazując, że w okresie od 16 marca 2018 r. do 29 lutego 2020 r. ubezpieczony osiągnął przychód i tym samym nie mógł pobierać półtorakrotnego świadczenia. W związku z tym, ewentualne odsetki, w świetle wyroku sądu pierwszej instancji należałyby się ubezpieczonemu zgodnie z załączonym wyliczeniem organu rentowego w kwocie 1.769,70 zł za okres od 16 lipca 2017 r. do daty wypłaty tj. do 3 października 2019 r.

W odpowiedzi na apelację R. S. podtrzymał swoje stanowisko w sprawie wnosząc o przyznanie prawa do wypłaty odsetek od nieterminowo wypłaconego świadczenia rentowego licząc od dnia 16 lipca 2015 r. do 16 lutego 2018 r.

Ubezpieczony zwrócił uwagę, że data początkowa naliczenia odsetek wskazana przez Sąd Okręgowy w zaskarżonym wyroku 16 lipca 2017 r. została sprostowana postanowieniem tego Sądu i prawidłowo oznaczona dotyczy dnia 16 lipca 2015 r. i wysokość odsetek licząc od tego dnia do dnia 16 lutego 2018 r. wynosi 10.737,23 zł. Zatem to ta kwota, która winna być wypłacona.

Jednocześnie w związku z decyzją ZUS z dnia 26 marca 2020 r. odbierającą ubezpieczonemu prawo do dodatku do emerytury R. S. oświadczył, że rezygnuje z ubiegania się o odsetki od nieterminowo wypłaconego dodatku do emerytury licząc od 16 marca 2018 r. do 17 września 2019 r. w wysokości 983,94 zł. Poza tym ubezpieczony wskazał, że od 2010 r. nie byłem nigdzie zatrudniony, ale kilka lat temu został wybrany przez mieszkańców Spółdzielni Mieszkaniowej w S. na członka rady nadzorczej Spółdzielni i w związku z tym wypłacano mu dietę członkowską, opodatkowaną, którą ZUS uznał jako wynagrodzenie z tytułu zatrudnienia.

Biorąc pod uwagę przytoczone fakty, ubezpieczony wniósł o odrzucenie apelacji ZUS od wyroku z dnia 28 lutego 2020 r. z uwagi na jego sprostowanie przez Sąd Okręgowy i przyznanie odsetek jedynie od nieterminowo wypłaconego świadczenia rentowego licząc od 16 lipca 2015 r. do 16 lutego 2018 r. w kwocie 10.737,23 zł.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego okazała się uzasadniona jednak nie w pełnym zakresie podnoszonym przez apelującego.

Sąd Apelacyjny, poza wysokością ustalonej kwoty należnych R. S. odsetek, w całości podziela i przyjmuje za własny stan faktyczny ustalony przez Sąd Okręgowy na podstawie dowodów przeprowadzonych w sprawie i ocenionych zgodnie z zasadami zakreślonymi przez art. 233 k.p.c. Również podstawy i rozważania prawne sądu pierwszej instancji w zakresie odpowiedzialności organu rentowego za niewydanie w terminie decyzji o przyznaniu ubezpieczonemu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy od dnia 1 czerwca 2015 r. sąd odwoławczy podziela w całości.

Niniejsza sprawa jednoznacznie wskazuje, że sąd ubezpieczeń społecznych uwzględniając odwołanie od decyzji odmawiającej prawa do wypłaty odsetek ustawowych za nieterminowo przyznane i wypłacone świadczenie emerytalno-rentowe winien orzec o tym prawie ze wskazaniem okresu opóźnienia jednak bez dążenia do ustalenia kwoty należnych odsetek. W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy najpierw zobowiązał organ rentowy do wyliczenia hipotetycznej kwoty odsetek za opóźnienie w wypłacie świadczenia, a następnie orzekając co do zasady i przyznając

ubezpieczonemu prawo do wypłaty odsetek za okres opóźnienia przeniósł tę hipotetyczną kwotę do sentencji wyroku tym samym zobowiązując organ rentowy do jej wypłaty.

Tymczasem, jak wynika z pisma organu rentowego z dnia 17 kwietnia 2020 r. (k. 74) oraz decyzji organu rentowego z dnia 26 marca 2020 r. o zwrocie nienależnie pobranych świadczeń z ubezpieczenia społecznego, ustalona hipotetyczna kwota nie uwzględniała okoliczności, które wystąpiły w sprawie, a które mają wpływ na ustalenie kwoty odsetek w wysokości faktycznie należnej ubezpieczonemu. Zatem sąd pierwszej instancji rozpoznając odwołanie od decyzji odmawiającej prawa do wypłaty odsetek i uznając odwołanie za uzasadnione winien orzec o prawie do wypłaty odsetek ustalając okres, za który odsetki przysługują, pozostawiając organowi rentowemu wykonanie takiego wyroku czyli wyliczenie należności, co oczywiście znajdzie odzwierciedlenie w decyzji wykonującej taki wyrok. Niniejsza sprawa stanowi jednoznaczny przykład, że próbując ustalić kwotę należnych odsetek Sąd nie jest w posiadaniu wszystkich informacji, które mają na to wpływ i ustalona hipotetycznie kwota z tego tytułu ostatecznie może nie odzwierciedlać kwoty faktycznie należnej.

Zastępując organ rentowy Sąd Okręgowy nałożył obowiązek zapłaty kwoty, która nie jest w całości należna. Trzeba także zwrócić uwagę, że same strony wskazują różne wielkości kwot należnych odsetek, a kwota ustalona przez organ rentowy w decyzji będzie wiązała obie strony, jednocześnie dając ubezpieczonemu prawo do kwestionowania ustalonej wysokości odsetek, gdy nie będzie się z nią zgadzał.

Powyższe rozważania legły u podstaw uznania apelacji organu rentowego za zasadną co do wadliwego ustalenia wysokości odsetek należnych ubezpieczonemu i dlatego Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., zmienił wyrok w zaskarżonej części i przyznał R. S. prawo do wypłaty odsetek od należności rentowych wypłaconych po terminie co do zasady, jednak bez określania ich wysokości. Zadaniem organu rentowego wykonującego wyrok w niniejszej sprawie będzie ustalenie wysokości należnych ubezpieczonemu odsetek ustawowych.

Ponieważ apelujący zaskarżył wyrok w części uwzględniającej odwołanie ubezpieczonego zarzucając, iż w miejsce kwoty 11.721,17 zł Sąd powinien wskazać kwotę 2.753 zł, a następnie wnosząc o zmianę zaskarżonego punktu i oddalenie odwołania, bądź jego zmianę i przyznanie ubezpieczonemu prawa do odsetek w kwocie 2.753 zł, Sąd Apelacyjny uznał za uzasadnione oddalenie apelacji skarżącego w pozostałym zakresie na podstawie art. 385 k.p.c.

Jak wskazano na wstępie tych rozważań w ocenie Sądu Apelacyjnego ubezpieczony ma prawo do ustawowych odsetek, bowiem organ rentowy ponosi odpowiedzialności za niewydanie decyzji o przyznaniu prawa do renty od dnia 1 czerwca 2015 r. po złożeniu przez ubezpieczonego wniosku w tym zakresie.

Skoro sam skarżący nie podniósł żadnych argumentów przemawiających za zmianą stanowiska sądu pierwszej instancji w tym zakresie, a Sąd Apelacyjny w całości podziela ustalenia i rozważania Sądu Okręgowego o odpowiedzialności organu rentowego wobec R. S. za zwłokę w przyznaniu mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, to nie ma potrzeby powtarzania tych rozważań w tym miejscu.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku.

Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk Urszula Iwanowska Romana Mrotek